

12. WYDAWNICTWO
HODOWCÓW ZIELONONÓŻEK POLSKICH

Centr. Komitetu do Spraw Hodowli Drobiu w Polsce.

Nr. 3.

Kury

„Zielononóżki Polskie“



br. 34960



WARSZAWA — 1921.
Skład Główny
w Centr. Kom. do Spraw
Hodowli Drobiu
Hoża 51.





br. 34960

WYDAWNICTWA
KOŁA HODOWCÓW ZIELONONÓŻEK POLSKICH
Centr. Kom. do Spraw hod. drobiu.

Plakat ozdobny z ryciną przedstawiającą zielononóżki polskie barwnie wykonane. Niezbędne dopełnienie wzorca, opracowane przez M. Trybulskiego.

Kury „Zielononóżki polskie“ krótki opis rasy opracowany przez M. Czerwińską i M. Karczewską.



000945.12



*Czytelnicy jednajcie członków
„Kołu hodowców Zielononóżki polskiej“.*

1.

„Kury Zielononóżki Polskie“.

„Cudze chwalicie, swego nie
Sami nie wiecie, co posiadacie“.

Na wielkim obszarze ziem Polskich musiały istnieć rozmaite odmiany kury miejscowej, skoro dziś jeszcze parę takich odmian rozróżniamy. Oprócz najbardziej znanych czubatek, spotykać można w Krakowskiem czysto białe kury o stopkach cielistych, na Podkarpaciu istnieje typ o budowie cięższej, w wielu wioskach zaczęły się kury o żółtych nogach i typowej budowie kur nieśnych. W końcu zeszłego stulecia rozpoczęto pierwsze poszukiwania ras polskich, w celu ich wyodrębnienia i wtedy to prof. Melsburg zwrócił uwagę na typ kury krajowej *o zielonych nogach*. Wkrótce zaczęli tę rasę hodować p. Podywin z Wiązownicy, dr. Obfidowicz, p. Niedenthal, Tow. chowu drobiu we Lwowie i jego filje, szczególnie Sanocka. Miasteczko i okolica Mrzygłodu miały najwięcej obfitować w tę rasę.

Kura zielononóżka miała typową budowę ras nieśnych rozmaitego upierzenia, o małej głowce, zębatym grzebieniu, zauszniczy czerwonej i gładkiej stopce koloru *rezedowo-zielonego*. Zajęcie się tą kurą polegało na skupywaniu

pojedynczych okazów, odpowiadających opisowi, na jarmarkach, składaniu z nich stadek i odchowywaniu młodzieży, z pośród której wybierano do chowu znów tylko odpowiadające przepisowi. Równocześnie usuwano z pośród tej młodzieży wielkie zastępy, które chociaż pochodziły z stada napozór doborowego, jednak przypominały najrozmaitsze inne rasy raczej, niż swój prototyp. Jest więc rzeczą niezawodną, że czas był najwyższy podjąć pracę systematyczną, celem zachowania tej cennej rasy. Robota była kosztowna, a dla amatora nieraz przykra. Nierzadko z pośród hodowanych faworytów trzeba było po 6-iu miesiącach oddać pod nóż przeszło połowę.

Jeszcze w 1903 r. istniała wątpliwość, czy Zielononóżki dadzą się utrwalić; rasa ta miała już wtedy gorliwych zwolenników i obrońców, ale i wielu nieprzyjaciół. Około tego czasu zwrócił na nią uwagę inspektor hodowli przy Tow. Rolniczem w Krakowie, p. Bojanowski. Towarzystwo to propagowało hodowlę różnych ras zagranicznych, ale przekonawszy się, że one do naszych warunków nie nadają się zwróciło swe starania na rasę rodzimą.

Największe zasługi położyła w tym czasie dla rozwoju Zielononózek szkoła chowu drobiu p. Stasiniewiczowej w Zielonej pod Rawą Ruską. Prowadzono tam kontrolę nieśności i postawiono sobie jako zadanie, ustalenie dziedziczności wszystkich cech, podniesienie nieśności i uczynienie zielononóżki dorodniejszą. Materiał rozplodowy, zebrany w 1903 r. w okolicy górskiej, dał przychowek zupełnie niejednolity. Jaja od białych do ciemno-żółtych, waga ich od 40 — 62 gramów, nogi obrosnięte, wzrost i rozwój

nierówny, grzebienie nieprawidłowe, zausznice białe, oto były cechy ujemne, często spotykane.

W tem rozpaczliwem położeniu szkoła zwróciła się do prof. Dybowskiego, sławnego przyrodnika i ornitologa, profesora i opiekuna zbiorów w akademji Lwowskiej. Ten zbadał kośćciec, ustrój i organa rozrodcze 12 sztuk i orzekł, że rasa ma kośćciec ważący $\frac{1}{6}$ całego korpusu — wróży to dobrze o jej mięsności; prawdopodobnie będzie bardzo nieśną, bo większa część zbadanych sztuk wykazała możność wydania dużych ilości jaj; jest jedną z odmian rasy polskiej bo zauważył ją na Litwie, Podolu, Galicji i w Królestwie, jest jednak źle prowadzona i zdrobniała. Orzeczenie tego uczonego dało otuchę do dalszej pracy i zachętę do ponoszenia ofiar pieniężnych.

Dopiero 6 te pokolenie dało pierwsze kurczęta o zielonych podeszwach. Pokazało się, że tylko te dziedziczą cechy wymagane. To odkrycie ułatwiło znacznie pracę, bo już u drobiazgu 6-tygodniowego można było ocenić, które sztuki pozostawić należy do chowu. Każdy rok stanowił wielki krok naprzód w ustaleniu i zwiększeniu rasowości i produkcji. Okazało się też w praktyce, że klimat nasz nie pozwala na zbyt wczesne lęgi. Pisklęta wylęzione z jaj marcowych są najsilniejsze. Jaja z lutego dają kurczęta słabsze, które dopiero w okresie dojrzewania dopędzają marcowe. Kury dwulatki najnieśniej-sze pozostawiane były na matki, koguty obce dobierane po nieśnych matkach. Od kury użytej jako zarodowa wymagana była ilość jaj, ważących 8—10 kilogr., a wielkość jaj używanych do wylęgu określoną została na 53 gr. jako minimum,

wreszcie wielkość sama kur znacznie się podniosła i wynosiła od 4 — 5¹/₂ f., a dla kogutów 4 — 8 f.

Zalety, jakie posiadają Zielononóżki, jedyną im coraz więcej zwolenników, bo chociaż one są mniej barwne i nie tak okazałe, jak wiele kur zagranicznych, lecz przewyższają je niejednokrotnie pod względem użytkowym, dla tego też w gospodarstwach dochodowych wybijają się one coraz częściej na pierwszy plan.

Zielononóżki polskie odznaczają się następującymi cechami: Przedewszystkiem rosną szybko i wczesnie dojrzewają; już w 7-mym tygodniu można rozpoznać kurki i koguty i można, po wybraniu najładniejszych sztuk do chowu, resztę spieniężyć, korzystając z tego, że za kurczęta, sprzedane wczesną wiosną, można osiągnąć wyższą cenę, niż za te, które się sprzedaje w jesieni. Kury ras ciężkich, dużych dojrzewają tak powoli, że dopiero po 5 — 6 miesiącach można płeć ich rozróżnić, sprzedając je w porze wielkiej obfitości drobiu na rynkach, osiąga się cenę niewiele wyższą, niż za Zielononóżki sprzedane na wiosnę. Kogutki Zielononóżki można z powodzeniem kapłonić i w jesieni lub zimie wspaniale wypaść.

Kokoszki Zielononóżki, wylęzione w marcu, niosą się częstokroć już w sierpniu albo we wrześniu, to jest w porze, gdy brak jaj daje się już odczuwać; odznaczają się też pilnem znoszeniem jaj w porze zimowej.

Mięso Zielononózek jest bardzo smaczne, skóra o ładnej białej lub lekko kremowej barwie, co stanowi dużą zaletę, gdyż drób o białej skórze jest pokupniejszy niż żółtoskóry.

Przy wolnym wybiegu Zielononózki bardzo skrętnie wyszukują i zbierają sobie paszę, nie oglądając się na to, że wszystko znajdują w korytku. Jaja Zielononózek zalegają się dobrze; kury są pilnymi kwokami i troskliwie opiekują się pisklętami.

Jaja są kształtne o ładnie zabarwionej skorupie różowawej, tak cenionej przy eksporcie. Waga jaj w starannych hodowlach przekracza 60 gr. i waha się przeważnie między 63 — 67 gr. W hodowlach, gdzie nieśność jest kontrolowana, dochodzi ona do 150 jaj od sztuki. Kurczęta wychowują się łatwo i prędko pierzą się i rosną.

Zielononózki, jako nasze kury krajowe, są przyzwyczajone do polskiego klimatu, dobrze go znoszą i mało podlegają takim chorobom, jak np. dyfteryt, który wśród ras zagranicznych często wybucha. Pod względem pożywienia i pomieszczenia są Zielononózki bardzo mało wybredne.

Przy tych licznych zaletach posiadają nasze Zielononózki i dziś jeszcze pewne braki i wady, a mianowicie: jaja ich są zbyt małe, upierzenie niejednolite, budowa nie dość szlachetna, wielkość kur tych bywa też nieraz za mała, wynosi bowiem często zaledwie 1 kilo. Rasa ta wymaga jeszcze systematycznej i usilnej pracy, aby się mogła stać rzeczywiście bez konkurencji. Praca ta przyjmuje w ostatnich miesiącach coraz bardziej systematyczny kierunek, dzięki utworzeniu Koła hodowców Zielononózek, którego celem jest ulepszenie i rozpowszechnienie tej rasy przy pomocy następujących środków: 1) Zakładanie i utrzymywanie zarodowych kurników tej rasy.

2) Wymiana rozplodników. 3) Dzielenie się spostrzeżeniami w sprawach wzorca tej rasy. 4) Prowadzenie kontroli produkcyjności, poszczególnych rozplodników. 5) Użycie tylko doborowych rozplodników, pochodzących z wczesnych lęgów. 6) Prowadzenie rodowodów specjalnie dla każdej barwy upierzenia, stosownie do ustalonych wzorców. 7) Udział w wystawach drobiu, w celu rozpowszechnienia tej rasy. Do Zarządu Koła wybrano pp.: Czerwińską, Głowińską i Karczewską i pp. Trybulskiego, Victoriniego i Szumana. Na coraz liczniejszych stacjach Zielononózek hodowana jest tylko ta rasa, a ujednolitanie budowy, upierzenia i barwy, a także powiększenie rozmiarów jaj jest usilnem staraniem ich kierowników. Jednak, pracując nad temi cechami, nie można tracić z oczu podstawowych właściwości naszych Zielononózek. Do chowu zatem powinny być pozostawione tylko takie sztuki, które się niosą w zimie i wczesnie dojrzewają. Nie powinno się również wybierać sztuk *za dużych*, do czego dążą nieraz niedość uświadomieni hodowcy, powiększając bowiem nadmiernie wielkość Zielononózek, możemy w nich zmniejszyć cechę nieśności i wytworzyć niepotrzebnie typ pośredni między mięsnym, a nieśnym, tak zwany typ ogólnie użytkowy.

Zielononózki typu nieśnego powinny ważyć po zupełnem dojrzeniu: kury 2 kg., koguty 2½ kg. Musimy zawsze pamiętać o tem, że duże sztuki potrzebują stosunkowo więcej paszy, a wielkość kury bynajmniej nie idzie w parze ani z ilością, ani z wielkością jej. Hodowców Zielononózek czeka wdzięczna praca nad podniesieniem wagi jaj, ujednolitanieniem budowy i upierzenia,

ugruntowaniem wszystkich cech dodatnich. Zapał do tej pracy nie jest wywołany modą, jak wiele osób mniema, lecz uznaniem dla pożyteczności tej rasy; osiągnięcie realnych rezultatów przyniesie hodowcom jej, obok zadowolenia wewnętrznego, także i korzyści materialne, a powiększenie jaj i ujednostajnienie barwy ich skorupy podniesie ich wartość eksportową, wyrabiając im lepszą markę zagranicą.

II.

Wzorzec kur rasy „Zielononóżki Polskie“.

1) *Charakterystyczne cechy*: „Zielononóżki“ należą do kategorii kur lekkich. Kury posiadają budowę zbliżoną do *wydłużonego równoległoboku* (prostokąta). Koguty mają kształt bardziej *lirowaty*, są bardzo żywe, ogniste i mają temperament wojowniczy. Dojrzałość u nich objawia się często już w czwartym miesiącu. Kury mają ruchy żywe i lekkie, dojrzewają w 20 — 25 tygodniu życia. *Barwa nóg* tak u kur jak i u kogutów *rezedowo-zielona*, podeszwa jasna żółto-zielonkawa. Nieśność dobra (niosą się i zimą). Jaja o skorupce mało połyskującej, ściślej, o porach szczelnych, ubarwienie jaj żółtawe, lub blade cieliste. Kształt jaj owalny, mało zwężony, czasami kulisty. Kury od kwietnia począwszy wysiadają chętnie i dobrze, pisklęta wodzą starannie. Mięso kurcząt wyborne. Stosunek kości do mięsa dobry. Pulardy i kapłony (a nawet tuczone 5—6-cio miesięczne koguty) dobrze się tuczą, dają mięso pierwszorzędne. Skóra zielononózek biała, z odcieniem kremowym u sztuk starych.

- 2) *Głowa* — mała, zgrabna, okrągła.
- 3) *Lice* — czerwone, z obu stron kępki piór jedwabistych, jasno-orzechowych.
- 4) *Oczy* — pomarańczowo-czerwone.
- 5) *Grzebień* — u kury mały, cienki, delikatny, najczęściej lekko zwieszony, drobno ząbkowany. U koguta cienki, średnio duży, prosto stojący z 6-7-miu zębami.
- 6) *Dzwonki* — u koguta wielkości średniej, u kury cienkie ładnie zaokrąglone, żywo czerwone.
- 7) *Kolczyki* — u koguta średniej wielkości, u kur małe czerwone.
- 8) *Dziób* — krótki, silny (zakrzywiony), koloru rogu, spód jaśniejszy.
- 9) *Szyja* — stosunkowo krótka, silna, nieco w tył wygięta.
- 10) *Piersi* — pełne i szerokie.
- 11) *Grzbiet* — prawie poziomy, u kury dość długi.
- 12) *Tułów* — osadzony głęboko pomiędzy nogami.
- 13) *Skrzydła* — przylegające do tułowia.
- 14) *Brzuch* — pełny niezaokrąglony.
- 15) *Uda* — krótkie, silne, u koguta nieco odstają od tułowia.
- 16) *Ogon* — u koguta wzniesiony do góry i osadzony prawie pod kątem prostym do grzbietu, silnie upierzony. Sierpówki długie i liczne, u nasady ogona charakterystyczny pęk lekkich białych piórek. U kury ogon wzniesiony i lekko rozpięty.
- 17) *Nogi* — silne, dość krótkie, o 4-ch palcach i cienkiej łusce, u młodych jasno-zielone,

u starszych ciemniejsze-rezedowe, nie upierzone. Paznogie barwy rogu.

18) *Skóra* — biała, lub jasno kremowa.

19) *Waga* — kogut dojrzały 2 — 2 $\frac{1}{2}$ kg.
kura 1 $\frac{3}{4}$ do 2 kg.

20) *Upierzenie Zielononózek — kuropatwich:*

a) Koguta *pierś, podbrzusze i uda* czarno połyskujące. *Plaszcz-złocisto* czerwony w paski podłużne ciemne i jasne, przechodzi łagodnie w kolor złocisty. *Siodło* — ciemno szkarłatne. *Lotki* czarne, obrzeżone u dołu pasem kasztanowatym; złożone skrzydła, o barwie u góry czarnej, u dołu kasztanowatej. *Ogon* — czarny z zielonym połyskiem i białym pióropuszem u nasady. *Puch* na zadzie gęsty, ciemny. b) Kury — upierzenie podobne do kuropatwy, ogólny ton piór orzechowo-szary. *Głowa i szyja* jasno-żółta, każde piórko szyi ma czarne prążki podłużne. *Pierś* łososiowa (różowo-żółta), podbrzusze i puch na zadzie szare. *Puch* gęsty, dobrze rozwinięty i wyraźnie odznaczony. *Ogon* prawie czarny z odcieniem brązowym. *Pióra na korpusie* mają na tle ciemnym drobne jaśniejsze nieregularne kreseczki bardzo rozmyte. Szypułki piór jaśniejsze tworzą żółtawą kreskę.

Małe wady: Drobne niedokładności w upierzeniu, białawe kolczyki u kur, zbyt ciemne nogi, ogon mało rozpięty u kur, drobno ząbkowany grzebień u koguta.

Duże wady: Wątła budowa, skrzywiona pierś, płaska i długa głowa, ciężki obwisły grzebień, żółta skóra na całym korpusie lub tylko pod skrzydłami, na podeszwie i między palcami, żółto-zielone nogi bardzo jasne, plamiste lub opierzone. Kołnierz u koguta słomiano-żółtego

koloru. Ogon bardzo zadarty. U kury odciń rudy, albo ceglasy, u koguta rude piórka rozsiane na tułowie pomiędzy czarnymi.

III.

REGULAMIN

Koła hodowców kur „Zielononózek polskich” Centralnego Komitetu do spraw hodowli drobiu w Polsce.

§ 1. Na podstawie uchwały Zjazdu Członków Komitetu z dn. 12/XII 1921 r. i celem przeprowadzenia dążeń zakreślonych statutem, powstaje przy Komitecie Koło hodowców kur „Zielononózek polskich”.

§ 2. Koło hodowców „Zielononózek polskich” działa na zasadzie uchwał Komitetu i niniejszego regulaminu.

§ 3. K. H. Z. P. ma na celu: *a)* ulepszenie kur „Zielononózek polskich” w kierunku ich użyteczności i ustalenia pod względem dziedziczenia cech zewnętrznych; *b)* popieranie rozwoju specjalnych hodowli kur „Zielononózek polskich”; *c)* propagowanie wśród Kół rolniczych racjonalnego chowu kur tej rasy.

§ 4. Cele i zadania swoje spełnia Koło przez: *a)* zakładanie i utrzymywanie stacji i gniazd zarodowych tej rasy; *b)* wymianę rozplodników; *c)* prowadzenie rodowodów, specjalnie dla każdej barwy upierzenia; *d)* prowadzenie kontroli indywidualnej produktywności rozplodników; *e)* łączenie i wymianę tylko sztuk dobrze rozwiniętych, pochodzących z wczesnych wiosennych lęgów; *f)* urządzenie pokazów i konkursów kur „Zie-

lononózek“; *g*) premjowanie starannych hodowców tej rasy; *h*) porady w sprawach hodowli kur „Zielononózek“; *i*) pośredniczenie w zbycie sztuk rozplodowych; *j*) badanie „Zielononózek“ w poszczególnych hodowlach, w celu nadania jednolitego kierunku rozwojowi tej rasy; *k*) wydawanie prac popularnych i naukowych z zakresu hodowli tej rasy; *l*) nadawanie kierunku pracom kółek hodowców, tworzących się przy poszczególnych związkach i Stowarzyszeniach hodowli drobiu.

§ 5. Członkami Koła mogą być wszyscy hodowcy lub miłośnicy tej rasy, posiadający prawo obywatelstwa w kraju.

§ 6. Zgłaszający się kandydat na członka Koła podpisuje deklarację członkowską i po przyjęciu przez Zarząd Koła wnosi składkę roczną, uchwaloną przez walne zgromadzenie Koła.

§ 7. Członek Koła ma prawo: *a*) uczestniczenia z głosem decydującym w konferencjach, zebraniach i zjazdach Koła; *b*) czynnego i biernego prawa wyborczego; *c*) korzystania z wszelkich usług Koła w zakresie jego działalności.

§ 8. Członek Koła jest obowiązany: *a*) stosować się do uchwał Koła i jego regulaminu; *b*) opłacać składkę w terminie przepisany; *c*) popierać działalność Koła i dbać o jego pomyślny rozwój.

§ 9. Członek Koła może w każdej chwili wystąpić z Koła, po uregulowaniu swych zobowiązań względem niego.

§ 10. Członek Koła może być wykluczony: *a*) jeżeli nie uiszcza opłat członkowskich dłużej niż przez rok; *b*) jeżeli działa na szkodę Koła, lub w jaki bądź sposób przynosi mu ujmę.

§ 11. O wykluczeniu członka w pierwszym wypadku decyduje Zarząd, w drugim zaś ogólne zebranie członków Koła.

§ 12. Fundusze Koła składają się: *a)* z opłat członkowskich (wstępnych i rocznych); *b)* z zasiłków Cent. Kom. do spraw hodowli drobiu.; *c)* ofiar i dochodów nadzwyczajnych.

§ 13. Kierownictwo Koła sprawuje Zarząd, wybierany przez ogólne zebranie członków Koła na przeciąg 3 lat. *Co rok ustępuje 2 członków Zarządu: najprzód przez wylosowanie, po 2 latach zaś według starszeństwa wyboru.*

§ 14. Zarząd składa się z 6 członków: prezesa, jego zastępcy, sekretarza, skarbnika i dwóch członków Zarządu, oraz 3 zastępców, *którzy mogą brać udział w naradach Zarządu, lecz mają prawo głosu tylko w razie nieobecności tych członków Zarządu, których zastępują.*

§ 15. Do kompetencji Zarządu należy: *a)* przyjmowanie i wykluczanie członków Koła w myśl § 10 i 11 niniejszego regulaminu; *b)* zarządzanie funduszami i majątkiem Koła i solidarna odpowiedzialność za nie przed ogólnem zebraniem Koła i Komitetem do spraw hod. drobiu w Polsce; *c)* zwoływanie co najmniej raz na pół roku zebrań ogólnych, oraz wszelkich komisji, narad i konferencji swych członków; *d)* wprowadzanie w czyn *uchwał walnego zebrania* i załatwianie spraw bieżących Koła; *e)* reprezentowanie Koła w Centralnym Kom. do sp. hod. drobiu oraz nazewnątrz; *f)* przedstawianie walnemu zebraniu członków Koła oraz zarządowi Centr. Kom. sprawozdania ze swych czynności i stanu kasy.

§ 16. Wszelkie pisma i komunikaty pod-

pisuje przewodniczący i sekretarz kwity kasowe—przewodniczący i skarbnik.

§ 17. Roczne i nadzwyczajne zebrania i rady Koła zwołuje przewodniczący lub jego zastępca z własnej inicjatywy, na życzenie zarządu lub 10 członków Koła.

§ 18. Zebranie w pierwszym terminie jest prawomocne, gdy liczba obecnych równa się co najmniej $\frac{1}{3}$ wszystkich członków Koła; w razie nie przybycia dostatecznej liczby członków, odbywa się w pół godziny po 1-szym terminie zebranie prawomocne, bez względu na liczbę obecnych członków.

§ 19. *Na wszystkich zebraniach Koła mają prawo uczestniczyć członkowie Zarządu Komitetu do spraw hodowli drobiu w Polsce i brać udział w głosowaniu z głosem decydującym.*

§ 20. Uchwały i wnioski przyjmują się na wszystkich zebraniach zwykłą większością głosów. Wybory odbywają się przez tajne głosowanie.

§ 21. Obrady na zebraniach są protokołowane i podpisywane przez przewodniczącego i sekretarza, uchwały są komunikowane Zarządowi Centr. Kom.

§ 22. Kontrola czynności Zarządu w myśl uchwał ogólnych zebrań prowadzona jest przez komisję rewizyjną.

§ 23. Komisja rew. składa się z 3 członków, wybieranych na 1 rok z pośród członków Koła.

§ 24. Kom. rew. przeprowadza przynajmniej raz na rok po zamknięciu rachunków z ubiegłego roku kontrolę działalności Zarządu i zdaje sprawozdanie z swej czynności i wniosków walnemu zgromadzeniu.

§ 25. Zarząd Centr. Kom. może w każdej chwili zarządzić nadzwyczajną rewizję działalności i stanu kasy Koła.

§ 26. Koło hod. Ziel. Pols. posługuje się urzędownie pieczęcią z tekstem: „Cen. Kom. do spraw hod. drobiu w Polsce, Koło hodowców Zielenonózek Polskich”.

§ 27. Rozwiązanie Koła następuje: a) na podstawie uchwały walnego zebrania Koła, przy czym $\frac{3}{4}$ członków tegoż musi się wypowiedzieć na rzecz likwidacji; b) jeżeli liczba członków Koła wynosi mniej niż 10; c) na podstawie uchwały Centralnego Komitetu do spraw hodowli drobiu w Polsce.

§ 28. W razie likwidacji Koła, majątek jego przechodzi w całości na rzecz Komitetu do spraw hodowli drobiu.

IV.

Dwanaście przykazań dla hodowców drobiu.

I. Kto chce mieć korzyści z drobiu, powinien usuwać z hodowli stare kury. Kontrola nieśności wykazuje, że kury niosą się najlepiej w pierwszym i drugim roku nieśności, w trzecim płodność ich słabnie, a w czwartym jest tak mała, że nie opłaca nawet w części kosztów utrzymania. Porządnie prowadzona hodowla musi się z tem liczyć i usuwać kury trzyletnie.

W naszych hodowlach zwraca się na wiek kury bardzo mało uwagi. Gospodynie małorolne w wielu okolicach, dochowawszy się młodzieży,

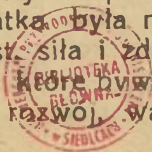
zaraz wyprzedają starsze kury, pozostaje więc zawsze najwięcej młodych kurek, które dają bardzo drobne jajka. W dworskich hodowlach znów wybija się na stół pierwszą lepszą kurę, byle się kucharce wydała tłustą, albo dała się z łatwością złapać. Stąd też obok kur niewyrośniętych, z późnych lęgów pochodzących, bywają tam kury stare, zupełnie nieużyteczne. Takie hodowle, będące dziełem przypadku, nie mogą przynieść żadnej korzyści.

Cóż jednak robić, aby poznać wiek drobiu?

II. Znać kury obrączkami. Obrączki różnokolorowe celuloidowe, albo aluminiowe, mosiężne i żelazne zakłada się na łapkę kurom i w ten sposób można z łatwością poznać, że, na przykład, kury z niebieskimi obrączkami są roczne, z żółtymi dwuletnie, z różowymi trzyletnie, które trzeba usunąć.

III. Kontrolować niesność kur. Obrączki zaopatrzone w numer służą również do kontrolowania niesności drobiu. Codziennie zapisuje się w kontroli numer kury, która zniosła jajko i w ten sposób już po kilku miesiącach można stwierdzić, jakie ogromne różnice zachodzą w niesności i najgorsze sztuki usunąć.

IV. Wybierać do stada zarodowego najlepsze kury i koguty. Kontrola niesności pozwala na dobór odpowiednich sztuk do rozplodu, gdyż niesność jest zaletą dziedziczną i przechodzi na potomstwo nie tylko po kurze, ale i po kogucie, którego matka była niesną. Piękne kształty, szybki wzrost, siła i zdrowie są to bardzo cenne przymioty, które bywają dziedziczne; chlerlawość, powolny rozwój, wady w budowie



br 34960

i upierzeniu również przechodzą z rodziców na potomstwo. Staranny dobór stada zarodowego, a nie pozostawianie tych tylko sztuk, które się wypadkiem trafiły, jest najpotężniejszym środkiem do ulepszenia hodowli.

V. Unikać chowu w pokrewieństwie. Chów w pokrewieństwie czyli kazirodztwo, potępione u ludzi przez kościół, u zwierząt przynosi zgubne skutki, a mianowicie: zwyrodnienie, zadrobienie, chorowitość, małą płodność, a zwłaszcza dużo jaj niezależonych.

VI. Dobierać koguty tylko z hodowli o kierunku pokrewnym z tym, który prowadzimy. Wśród hodowców jednej rasy spotykają się nieraz pewne różnice w kierunku, na przykład jedni zwracają największą uwagę na niepokalaną czystość upierzenia, inni na kształty i wielkość, jeszcze inni na produktyjność. Chociaż trzeba oceniać wszystkie te punkty, należy jednak w nich zrobić pewne stopniowanie. Otóż, stawiając na pierwszym miejscu, na przykład, nieśność, a dopiero na dalszych zewnętrzne zalety, powinniśmy dokupywać do chowu sztuki z hodowli o pokrewnym kierunku, gdyż biorąc, na przykład, bardzo okazałą sztukę wystawową, o której nieśności nic nie wiemy, można w ciągu jednego roku cofnąć wstecz całą swą pracę. Najlepiej wejść w porozumienie z kilkoma hodowcami tej samej rasy i prowadzić z nimi stałą wymianę zwierząt rozplodowych. W tym celu tworzą się koła hodowców różnych ras które tę wymianę ułatwiają.

VII. Odżywiać drób dobrze, ale nie zapasać. Złe, niedostateczne żywienie jest roz-

rzutnością — dobre oszczędnością. Tylko przy dobrze zestawionej i czysto przygotowanej paszy można osiągnąć wysoką nieśność drobiu. Oprócz paszy, trzeba koniecznie dostarczyć drobiowi trawieńca pod postacią drobnego żwiru, drobno mielonych skorup i grubego piasku. Bardzo wiele chorób drobiu pochodzi z braku trawieńca; przez wyżywianie podwórka można podnieść znacznie zdrowotność. Szczegółowe wskazówki co do żywienia znajdują się w książce M. Karczewskiej — „Racjonalne żywienie drobiu“.

VIII. Pamiętać o czystej wodzie do picia, w lecie chłodnej, a w zimie letniej. Prawie połowę wypadków chorób epidemicznych, jak cholera, tyfus, biegunka, przypisać należy brakowi lub złej wodzie do picia. Czysta woda, w odpowiednich naczyniach, parę razy na dzień zmieniana z dodatkiem kilku kropel roztworu siarczanu żelaza, zapewnia zdrowie drobiowi. W zimie lekkie ogrzanie wody umieszczonej w poidle, pod którem stawia się lampkę nocną, wpływa dodatnio na nieśność, która i w czasie mrozów nie ustaje.

IX. Postawić dla drobiu porządne zabudowania. Drób chowany w zimnej, ciemnej, wilgotnej i brudnej komórcie choruje i wymaga daleko więcej pożywienia, niż taki, który ma pomieszczenie suche, słoneczne i dobrze przed mrozem i upałem zabezpieczone. Praktyczne plany i wskazówki co do budowy kurników znaleźć można w książce M. Czerwińskiej: „Kurniki w gospodarstwach włościańskich“.

X. Utrzymywać drób czysto i bez robactwa. Drób bywa napastowany przez różne ro-

bactwo, nieraz zagrażające jego życiu, a zawsze zmniejszające produktyjność. Zwalczanie tej plagi polega na czystem utrzymaniu, wyskrobywaniu, częstem szorowaniu ługiem z popiołu drzewnego i bielenie grzęd, kojców, klatek i na zapewnieniu zimą i latem kąpeli z miękkiego piasku i popiołu, w której drób mógłby się kąpać. W bardzo złych wypadkach trzeba między plóra podsypać dobry proszek perski.

XI. Starać się o wczesny dochówek. Zarówno teoria jak i doświadczenie stwierdza, że wcześniej wylężony drób, dobrze przed zimą wyrośnięty, niesie się lepiej i daje silniejszy przychówek niż późny. To też kury marcówki są przez wszystkie gospodynie najbardziej cennie. Rasy ciężkie, zwłaszcza wymagające dużo czasu do rozwoju, muszą być jaknajwcześniej wylężone, lekkie rasy, na przykład zielononóżki, mogą być trochę późniejsze; wylężone w kwietniu wyrosną jeszcze dobrze przed zimą.

XII. Pielęgnować pisklęta troskliwie, aby wyrosły silnie i zdrowo. Rozumni kierownicy hodowli chowają tylko tyle drobiu, ile mogą wzorowo utrzymać. Przepelnienie kurnika masą chudych, nędznych, niedopilnowanych zamorków może przynieść gospodarstwu tylko straty. Jeżeli pragniemy, aby kura zniosła rocznie 150 — 200 jaj, a pularda ważyła w jesieni 5—6 funt., to osiągnięcie tego możliwe jest tylko pod warunkiem, że wszystkie powyżej wymienione zasady hodowli są ściśle przestrzegane, przy zwróceniu uwagi na staranny wychów piskląt. Młode stworzenie, którego rozwój powstrzymany został skutkiem zaniedbania,

nigdy nie osiągnie takiej wielkości, zdrowia i nieśności, jak to, które od urodzenia umiejętnie jest pielęgnowane.

Hodowcom, zachowującym dwanaście przykazań, nie możemy wprawdzie przyrzec, że nigdy strat wśród swego drobiu mieć nie będą, gdyż to jest niepodobieństwem, możemy jednak upewnić ich, że mają daleko większe widoki powodzenia, niż ci, którzy ich nie zachowują.

V.

Hodowle kur „Zielononózek polskich“.

a) Małopolska.

M. Popławska	Rudki	w. m.
M. Bitschanowa	Kadłubiska	Zablocin
Inż. Stan. Śmigieński*)	Boryslaw	w. m.
Dr. A. Borysiewicz	Piotrów	Niezwiska
J. Dąbrowska	Oleszyce	Jarosław
Z. Stawiarska	Jedlicze	Krosno
M. Sikorowa	Strażów	Łańcut
Ks. Józef Bienias*)	Jawornik	Myslinice
W. Głowińska*)	Raba Wyżna	w. m.
F. Kamiński	Żyraków	Grabiny
Ks. D. W. Honoński	Myszkowice	Mikulice
Stan. Karpowicz	Zagórze	Muchacz
J. Bochenkowa	Sulkowice	w. m.
K. Smidtowa	Krzywaczka	Izdebnik
M. Czerwińska*)	Gaik	Dobczyce
F. Grzymalski	Rozdół	w. m.
N. hr. Russocka*)	Ustynowo	Ustrzyki
M. Romerowa	Wola Osiecka	Dąbie

UWAGA. Gwiazdka przy nazwisku hodowców oznacza należenie do Kola Hodowców Zielononózek.

b) b. Królestwo Polskie.

Wyższa Szkoła Gospodarcza*)	Chyliczki	Piaseczno
Szkoła Gospodarcza dla dziewcząt*)	Mirosławice	Żychlin
A. Choromańska*)	Żochy	Kraszewo
M. Karczeńska*)	Widok 14	Warszawa
I. Ryxowa	Oltarzew	Ożarów (Warszawska)
K. Daszkiewiczowa	Maciejowice	Sobolew
F. Głogowska	Łachowce	Łaszczów
Ceglińska	Janów	Mińsk-Mazowiecki
M. Rozdajczak*)	Kryskowice	Sompolno
Szkoła Rolnicza dla chłopców	Pszczelin	Brwinów
Wyższa Szkoła Gospodarcza	Puławy	w. m.
J. Frydrykowska*)	Boguszyce	Rawa Mazowiecka
R. Nowierski	Sękocin	Raszyn
Stacja zarodowa hodowli drobiu*)	Rębków	Garwolin
M. Czerwińska*)	Nużewko	Ciechanów
A. Rytel*)	Łomża ul.	Teatralna 5
Tow. Rolnicze	Łomża	w. m.
F. Jankowska	Okołowice	Koniecpol
N. Wołodkowska	Konopnica	Lublin

c) Wielkopolska.

Z. Czerniewska	Grudziądz	ul. Biskupia 21a
B. Chacharowski*)	Poznań	ul. Mickiewicza 33.
Instytut Zootechniczny*)	Poznań	w. m.
Szkoła gospodarcza dla dziewcząt*)	Nietążków	Śmigiel

Zapisy członków do „Koła hodowców kur Zielonówek polskich” przyjmuje: Komitet do spraw hodowli drobiu, Warszawa, ulica Hoża № 51. Biuro Ziemianek Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13. Józef Victorini Lwów, ul. Kopernika 20. W. Głowińska, Raba Wyżna. J. Szuman Poznań, ul. Szymańskiego 10.



TREŚĆ.

I. „Kury Zielononóżki Polskie“	str. 3
II. Wzorzec	9
III. Regulamin koła	12
IV. Dwanaście przykazań dla hodowców	16
V. Hodowle kur „Zielononóżki Polskie“	21
